

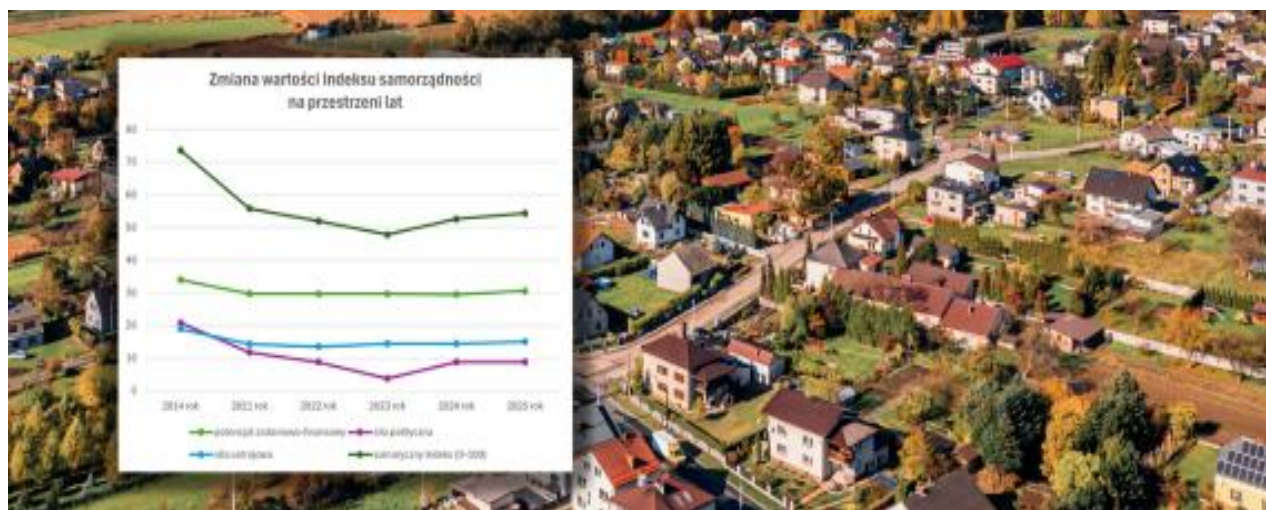
Argumenty to biuletyn Fundacji im. Stefana Batorego. Co dwa tygodnie przygotowujemy zwięzłą analizę wybranego zagadnienia politycznego, gospodarczego lub społecznego. Przedstawiamy fakty i jasne argumenty na rzecz konkretnych rozwiązań. Wszystko to tworzymy na podstawie badań i raportów, od lat opracowywanych przez ekspertów Fundacji oraz innych uznanych analiz.

16 czerwca 2026

Argumenty #86

Co blokuje autonomię samorządów?

Odbudowa decentralizacji samorządu lokalnego ma charakter wybiórczy i fragmentaryczny. Taki wniosek wyłania się z opublikowanej niedawno piątej edycji [Indeksu samorządności](#) Fundacji Batorego, który pokazuje stan relacji rząd–samorząd i poziom autonomii samorządu lokalnego w trzech obszarach: zadaniowo-finansowym, politycznym i ustrojowym.



Analiza danych z ostatnich dwóch lat (2024–2025) dowodzi, że mimo nieznacznej poprawy relacji rząd–samorząd, poziom ten jest wyraźnie niższy niż w 2014 roku. Co istotne, ta nieznaczna zmiana nie wynika z wprowadzania systemowych i kompleksowych reform samorządowych, a bardziej z praktyki stosowania obowiązujących przepisów.

W jaki sposób można zatem wzmacniać samodzielność i autonomię samorządu lokalnego?

Po pierwsze, samorządy powinny dysponować większą samodzielnością decyzyjną, a zadania im zlecane muszą być dostosowane do ich możliwości organizacyjnych. Tymczasem w 2025 roku zwiększył się zakres odpowiedzialności samorządów w takich obszarach, jak bezpieczeństwo publiczne, ład przestrzenny i pomoc społeczna, przy ograniczonym wpływie samorządów na finansowanie tych działań. Dodatkowe obowiązki nałożyły na samorządy m.in. przepisy ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Po drugie, konieczne jest zwiększenie finansowej samodzielności samorządów. Sytuacja, kiedy gminy decydują o mniej niż 30% swoich dochodów, zdecydowanie osłabia ich potencjał rozwojowy. Warto również pomyśleć o takim mechanizmie, który będzie sprzyjał większej równowadze terytorialnej.

Po trzecie, przyznawanie samorządom środków publicznych musi być transparentne, prowadzone w oparciu o jasne kryteria i zasady, a samorządy powinny dysponować skutecznymi procedurami odwoławczymi. Obecna dystrybucja środków oparta na systemie, w którym ocenia się wnioski na poziomie centralnym, wymaga szczególnej dbałości o standardy przyznawania dotacji.

Po czwarte, Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego (KWRIST) nie może być pomijana w procesie stanowienia prawa. W 2025 roku zdarzały się przypadki omijania Komisji w konsultacjach projektów ustaw, m.in. poprzez wykorzystywanie ścieżki poselskiej. Tymczasem jest to jeden z elementów relacji rząd–samorząd, który można poprawić bez konieczności zmiany przepisów.



Anna Wawrzyniak

politolożka, specjalistka programu Demokracja Lokalna
w Fundacji Batorego

✉ awawrzyniak@batory.org.pl

Oświadczenia majątkowe. Tak dla reformy, nie dla ograniczeń jawności

Apel [Związku Miast Polskich](#) (ZMP) dotyczący ograniczenia publicznego dostępu do oświadczeń majątkowych składanych przez samorządowców jest kolejnym sygnałem, że obecny system wymaga zmian. Trudno lekceważyć argumenty dotyczące bezpieczeństwa osób pełniących funkcje publiczne czy zagrożeń wynikających z łatwego rozpowszechniania danych w Internecie. Problem polega jednak na tym, że propozycja ograniczenia jawności uderzałaby w jeden z podstawowych mechanizmów społecznej kontroli nad władzą.

Po pierwsze, jawność oświadczeń majątkowych stanowi ważne narzędzie przeciwdziałania korupcji i konfliktom interesów. Historia polskiego życia publicznego pokazuje, że nieprawidłowości były wielokrotnie ujawniane nie przez instytucje kontrolne, ale przez dziennikarzy, organizacje społeczne i obywateli. Ograniczenie dostępu do informacji osłabiłoby możliwość wykrywania przypadków wątpliwego wzbogacenia, nieujawnionych powiązań czy nierzetelnego wykonywania obowiązków publicznych.

Po drugie, ograniczenie jawności mogłoby osłabić zaufanie mieszkańców do samorządu. W czasach rosnącej polaryzacji i nieufności wobec instytucji publicznych potrzebujemy większej przejrzystości działania władz, a nie tworzenia dodatkowych barier w dostępie do informacji o osobach zarządzających wspólnymi środkami.

Po trzecie – i w tym zakresie należy poprzeć część stanowiska ZMP, jeśli chodzi o reformy prawa dotyczącego oświadczeń majątkowych – rzeczywistym problemem pozostaje niespójność przepisów. W Polsce funkcjonuje wiele różnych wzorów oświadczeń majątkowych, rozproszonych między różnymi instytucjami i często publikowanych w formie nieczytelnych skanów. W efekcie system jest mało przejrzysty zarówno dla obywateli, jak i dla organów kontrolnych. Niemniej reforma ta powinna zwiększać, a nie zmniejszać jawność oświadczeń majątkowych.

Pozostaje mieć nadzieję, że rząd wreszcie opublikuje [zapowiadaną propozycję ustawy reformującej system oświadczeń majątkowych](#). Debata o jego wadach trwa od lat, ale wciąż brakuje konkretnych rozwiązań, które pozwoliłyby jednocześnie zwiększyć skuteczność

kontroli, zachować przejrzystość życia publicznego i lepiej chronić dane wrażliwe osób pełniących funkcje publiczne.



Krzysztof Izdebski
prawnik, dyrektor ds. rzecznictwa i rozwoju
w Fundacji Batorego
✉ kizdebski@batory.org.pl

Rozwiązania potrzebne organizacjom na wczoraj

Zmiana rządów w 2023 roku wiązała się w sektorze obywatelskim z nadziejami na konkretne reformy. Wpłynęło na nie też podpisanie w kampanii wyborczej [deklaracji na rzecz współpracy, dialogu obywatelskiego i dobrego prawa](#).

Niestety, do dziś nie doszło do istotnych zmian. Owszem, 12 maja 2026 Rada Ministrów przyjęła [projekt ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie](#) (UDPPiW). Minął rok od pojawienia się tego projektu w wykazie prac legislacyjnych i programowych rządu oraz [informacji o oficjalnym rozpoczęciu przygotowań tego aktu](#). Co więcej, minął już miesiąc od złożenia go w Sejmie ([druk nr 2597](#)), a dalej znajduje się w początkowych pracach komisyjnych.

Jednak największym problemem jest fakt, że projekt ten nie odpowiada na najważniejsze potrzeby organizacji. Dlatego, chcąc dalej realizować ważne funkcje społeczne i zwiększyć swą odporność na różne sytuacje kryzysowe, organizacje potrzebują jak najszybszego uzupełnienia projektu w pracach sejmowych o kilka rozwiązań.

Po pierwsze, konieczne są uproszczające i zwiększające elastyczność zasady współpracy finansowej z administracją. Pozwoli na to reforma zasad zlecania zadań publicznych organizacjom, oparta na [szczegółowej propozycji ze stycznia 2025 roku](#), wypracowanej przez Grupę roboczą ds. uproszczeń prawnych dla organizacji przy Przewodniczącym Komitecie ds. Pożytku Publicznego.

Po drugie, niezbędne jest umożliwienie rozliczania otrzymanych od administracji środków w formie ryczałtowej (tzw. rozliczanie za rezultaty), przeznaczanie ich części na rozwój kompetencji czy potencjału organizacji oraz finansowanie kosztów administracyjnych związanych z danym działaniem.

Po trzecie, postulowane jest wzmocnienie pozycji organizacji względem wspierającej ich działania administracji publicznej i oparcia ich relacji na dialogu. Chodzi o umożliwienie zmian w już podpisanych umowach, zwłaszcza waloryzacji budżetów wynikającej z inflacji, oraz wprowadzenie w procedurze konkursowej opcji odwołania się od decyzji (zgodnie z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania administracyjnego).

Po czwarte, należy skończyć z fikcją, w której organizacje mające pozostałe środki w projektach (np. dzięki oszczędności) czasem na siłę wydają je do końca roku, nie mogąc ich przenieść na kolejny i wykorzystać na potrzeby własne, np. rozwój wewnętrzny.

Po piąte, potrzebujemy określenia w systemie przewidywalnych zasad kontroli publicznej, dotyczącej organizacji oraz doprecyzowania kompetencji organów nadzorczych.

To tylko podstawowe z niezbędnych zmian, na które organizacje nie mogą dalej czekać do kolejnych wyborów.



Filip Pazderski

prawnik i socjolog, kierownik programu
Społeczeństwo Obywatelskie w Fundacji Batorego

✉ fpazderski@batory.org.pl